

dr hab. Radosław Krajewski

prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgr Natalii Wąsik

„Błąd organizacyjny podmiotu leczniczego - aspekty prawnokarne”

przygotowanej pod kierunkiem naukowym

Prof. dr hab. Bogusława Sygita

promotor pomocniczy Dr Michał Kurowski

na Wydziale Prawa i Administracji

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Życie i zdrowie ludzi są dobrami o szczególnej wartości, konsekwencją czego są wszelakie starania o ich zachowanie, a w przypadkach pogorszenia tego drugiego i zagrożenia tego pierwszego działania mające na celu osiągnięcie jak najlepszego stanu ich dotyczącego. Nierzadko wymaga to zaangażowania podmiotów leczniczych, które powinny być tak zorganizowane, aby w możliwie najpełniejszym zakresie i w jak najszybszej perspektywie czasowej, przy poszanowaniu naszych praw jako pacjentów i zachowaniu wielu innych parametrów, przychodziły nam z pomocą. Aby tak było konieczne jest istnienie standardów aktywności medycznej wyznaczanych przez obowiązujące regulacje prawne, których przestrzeganie wraz z czynieniem zadość podstawowym zasadom medycyny, pozwala osiągać pozytywne rezultaty lecznicze, oczywiście poza tymi przypadkami, co do których współczesna medycyna i jej przedstawiciele pozostają bezsilni, przy pełnym ich zaangażowaniu z wykorzystaniem dostępnej wiedzy i posiadanych środków technicznych.

Zdarza się jednak, że lekarze i niższy personel medyczny popełniają błędy, określane jako błędy medyczne. Pociągają one za sobą różnorodne konsekwencje, w tym prawne, w szczególności oparte o formułę odpowiedzialności cywilnej oraz karnej. Nie może zatem dziwić fakt, że poświęcono im wiele uwagi tak w doktrynie prawa, jak i w orzecznictwie. Wydaje się wręcz, że jest to zagadnienie na gruncie naukowym opisane na tyle szeroko, a jednocześnie szczegółowo, że poświęcenie mu kolejnego opracowania mającego na celu kompleksową jego prezentację mogłaby być

obarczone ryzykiem niezbyt klarownej oryginalności, co jednak nie przesądza o niemożności poszukiwania w tym obszarze nowych pól naukowej eksploracji.

Podjęła je Autorka recenzowanej rozprawy doktorskiej dostrzegając i poddając gruntownej analizie problematykę błędu pozostającego w obszarze medycyny, lecz nie błędu medycznego jako takiego w jego „klasycznym” rozumieniu, a błędu organizacyjnego podmiotu leczniczego. Tak pomysł poświęcenia temu zagadnieniu odrębnego opracowania, jak i jego realizację, przyjąć należy z uznaniem.

Podkreślenia wymaga, że Mgr Natalia Wąsik skupiła się na aspektach prawno-karnych podjętego zagadnienia, co uszczegółowiło perspektywę badawczą, ale jednocześnie ją zawężyło, czyniąc ją trudniejszą. Nie bez znaczenia jest także, że charakterystyka poszczególnych kwestii składających się na całość dysertacji wymagała nie tylko znajomości rozwiązań prawnych i ich nierzadko złożonych interpretacji, lecz także wiedzy z obszaru medycyny, jak też zarządzania placówkami medycznymi. Praca, mając przede wszystkim walory opracowania naukowego z zakresu prawa, ma w pewnej mierze charakter interdyscyplinarny, udanie łącząc konieczne elementy wiedzy o prawie z innymi jej obszarami, co w rozprawach doktorskich z zakresu prawa nie jest standardem, a co w konsekwencji zasługuje na docenienie.

Tytuł rozprawy jest czytelny, dobrze nakreśla jej zakres przedmiotowy. Pewne wątpliwości można mieć jednak co do kolejności użytych w nim zwrotów. Być może ich odwrócenie, a więc sformułowanie tematu w brzmieniu „Prawnokarne aspekty błędu organizacyjnego podmiotu leczniczego” byłoby dlań z korzyścią, ale kwestię tę pozostawiam uznaniu Autorki na wypadek, gdyby rozważała opublikowanie pracy.

Układ opracowania obejmujący pięć rozdziałów, wprowadzenie, wnioski oraz bibliografię zasadniczo jest właściwy dla prac naukowych, w szczególności przygotowanych w celu uzyskania pierwszego stopnia naukowego. Wyodrębnienie w ramach rozdziałów podrozdziałów także nie budzi zastrzeżeń. Autorka nie ustrzegła się jednak w tym zakresie pewnej niekonsekwencji, gdyż rozdział drugi jako jedyny nie został podzielony na podrozdziały. Jego treść odnosząca się do zdefiniowania błędu organizacyjnego „miała szansę” zmieścić się w rozdziale pierwszym, co byłoby zasadne także z tego powodu, że od zdefiniowania podstawowego dla pracy terminu można było wyjść.

Wprowadzenie do dysertacji zawiera konieczne elementy tej jej części. Autorka prawidłowo wskazała cel i metody badań, choć w formule pewnego nadmiaru wyeksponowała to w tytule. Wszak wiadomo, że we wprowadzeniu musi znaleźć się ekspozycja także celu i metod badań. Odniosła się także do dotychczasowego stanu badań naukowych nad błędami organizacyjnymi podmiotów leczniczych, ogólnie

wskazując że poza kilkoma artykułami w tym zakresie nie było żadnego opracowania w całości poświęconego prawnokarnym aspektom takich błędów, co uzasadniało przygotowanie recenzowanej pracy. Szkoda jednak, że nie wymieniła tych opracowań poprzez wskazanie ich autorów i tytułów, gdyż dałoby to pełen obraz faktycznego stanu w tym zakresie. Doprecyzowania wymagało także, że dotychczas nie było w tym przedmiocie żadnego opracowania zwartej, gdyż artykuły dotyczące tej problematyki były, o czym sama Autorka słusznie napisała. Ponadto wydaje się, że wprowadzenie mogło być nieco obszerniejsze, bowiem Mgr Natalia Wąsik ograniczyła je to czterech stron, do czego była uprawniona, ale zabrakło tu nieco, poza szerszym wskazaniem opracowań dotyczących błędu organizacyjnego, uzasadnienia zajęcia się tym tematem w jego osadzeniu społecznym, ochrony życia i zdrowia człowieka, organizacji procesu leczenia i innych kwestii.

Rozprawa Mgr Natalii Wąsik udanie łączy rozważania doktrynalne z analizami empirycznymi poprzez badania ponad stu akt spraw karnych z pięciu województw. Jest to ujęcie cenne, czyniące pracę oryginalną, ukazujące że podjęta przez Autorkę problematyka nie pozostaje jedynie w sferze teoretycznych dociekań przedstawicieli nauki prawa, lecz ma także znaczenie w praktyce jego stosowania. Ma to swój wyraz w zawartości i kolejności poszczególnych rozdziałów, z których rozdziały pierwszy i drugi mają charakter dogmatyczny, rozdział trzeci jest rozdziałem empirycznym, zaś rozdziały czwarty i piąty łączą obie perspektywy badawcze. Całość niewątpliwie daje kompleksowy obraz zagadnienia z jego prawnokarnym nachyleniem, potwierdza rozległą wiedzę Autorki tak co do błędu organizacyjnego podmiotów medycznych dobrze osadzoną w wiedzy z zakresu prawa medycznego, prawa karnego oraz organizacji podmiotów medycznych. Wykazała ona niekwestionowaną umiejętność wyłuskania spośród szerokiego zasobu zagadnień mieszczących się we wskazanych obszarach tych ich aspektów, które dotyczą podjętego przez nią zagadnienia przy użyciu metody, którą można określić jako metodę od ogółu do szczegółu, ale w efekcie prowadzącą do całościowej prezentacji tytułowej problematyki.

Dlatego też poniższe uwagi co do niektórych kwestii nie kwestionują pozytywnego jej obrazu jako całości, a poczynione zostały jedynie z recenzenckiego obowiązku, wcale niełatwego, zawsze bowiem obciążonego pewnym przynajmniej subiektywizmem. Wszak recenzent może uważać inaczej, sądzić że poszczególne kwestie należałoby opisać odmiennie, ale przyjmować należy, że autor recenzowanej pracy miał prawo ująć to inaczej i o ile w całości praca ma naukową wartość, a tak właśnie jest w przypadku rozprawy doktorskiej Mgr Natalii Wąsik, to recenzentowi pozostaje w duchu naukowej życzliwości wskazać to, do czego ma wątpliwości. Sytuacja jest tu o tyle szczególna, że rozprawa ta powstała pod kierunkiem Prof. dr hab. Bogusława Sygita, którego doświadczenie tak w promowaniu, jak i recenzowaniu prac naukowych niejako „wymusza” wysoką jakość i tej pracy, a nie bez znaczenia

jest także wsparcie udzielone jej Autorce ze strony promotora pomocniczego Dr Michała Kurowskiego.

Najmniej uwag mogę mieć do rozdziałów pierwszego i drugiego, gdyż zawierają one rozważania z zakresu prawa medycznego, bezpieczeństwa zdrowotnego oraz organizacji usług medycznych i ich jakości, które to zagadnienia nie leżą w sferze moich naukowych zainteresowań, ale ich ekspozycja jest konieczna i dokonana jak najbardziej prawidłowo. Za szczególnie cenne w tej części pracy uważam sformułowanie i scharakteryzowanie zasad bezpieczeństwa sprawowania opieki medycznej nad pacjentem w podmiocie medycznym w świetle unormowań prawnych dotyczących działalności leczniczej. Wysoko oceniam także ujęcie terminologiczne błędu organizacyjnego podmiotu leczniczego z wyszczególnieniem jego cech, obszarów ryzyka wystąpienia, ale także odróżnieniem od błędu lekarskiego oraz postrzeganiem go jako jednego z rodzajów błędu medycznego wykazującego swoiste, a w konsekwencji, odróżnialne elementy, pozwalające czy wręcz nakazujące widzieć go odrębnie także na kanwie naukowej, w tym w jej ujęciu prawnokarnym.

Jeśli chodzi o prezentację wyników badań aktowych stanowiącą treść rozdziału trzeciego, to uważam ją za interesującą i staranną. Autorka dokonała pogłębionej analizy statystycznej spraw karnych dotyczących błędów organizacyjnych podmiotów leczniczych, wskazując ile takich spraw było w ogóle w sądach objętych badaniami, ile z nich zakończyło się skazaniem, ile uniewinnieniem, a ile umorzeniem i warunkowym umorzeniem. Zaprezentowała także rodzaj i wymiar orzekanych kar za te przestępstwa oraz zastosowanie środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności gospodarczej, jak też środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody. Wyodrębniła i opisała obszary, w których błędy takie wystąpiły, a mianowicie niedostateczny nadzór nad pracą personelu medycznego, wprowadzenie w błąd co do rzeczywistego potencjału osobowego i technicznego szpitala, nieprawidłowości w systemie zarządzania wyrobami medycznymi, niespełnianie wymogów ustawowych w zakresie utrzymania infrastruktury ogólnobudowlanej i technicznej szpitala, nieprawidłowy nadzór epidemiologiczny i niedostateczna kontrola zakażeń w szpitalu, niewłaściwe gospodarowanie lekami, uchybienia w zakresie prowadzenia dokumentacji medycznej i ewidencjonowania świadczeń zdrowotnych, nieprawidłowości w organizacji dyżurów oraz pracy izby przyjęć i szpitalnego oddziału ratunkowego, uchybienia w obszarze organizacji właściwego środowiska opieki nad pacjentem, nieprawidłową organizację współpracy pomiędzy jednostkami organizacyjnymi podmiotu leczniczego oraz pomiędzy członkami personelu medycznego. Wymagało to dużej staranności badawczej, wysiłku związanego z dotarciem do tych akt i zapoznaniem się z nimi, ale przede wszystkim opisu przypadków najciekawszych, a jednocześnie najlepiej

oddających istotę podjętej problematyki. Wszystko to należy przyjąć z uznaniem i traktować in plus w ocenie pracy jako całości.

Jednak w tym zakresie Mgr Natalia Wąsik nie ustrzegła się pewnych niedociągnięć. Mianowicie brak jest konsekwencji w oznaczaniu omawianych orzeczeń sygnaturami, gdyż niekiedy Autorka je wskazuje, a w innych przypadkach tego nie czyni. Ponadto nie do końca łatwo jest zorientować się, w którym miejscu kończy się opis jednej sprawy, a zaczyna kolejnej. Jakkolwiek rozumiem ideę zachowania anonimowości danych uczestników poszczególnych postępowań karnych, to nie do końca uzasadnione wydaje się być niewskazywanie z pełnej nazwy sądów, które się sprawami tymi zajmowały. Stosowanie skrótów miejscowości będących ich siedzibami postrzegać można jako pewną przesadę w tym zakresie, która zapewne zaistniała z ostrożności, co należy zrozumieć, ale może to wywoływać pewien dyskomfort co do prezentacji organizacji badań. Sama tylko Autorka bowiem wie, w jakich sądach je prowadziła i tą „tajemnicą” nie dzieli się z nikim, a nie wiadomo także dlaczego akurat wybrała te, a nie inne sądy. Prócz tego prezentacje poszczególnych spraw nierzadko zawierają bardzo szczegółowe opisy medyczne, które z perspektywy dogmatyki prawa karnego nie mają przesądzającego znaczenia. Niekiedy zabrakło natomiast wskazań co do sposobu zakończenia postępowania, a więc tego, czy zakończyło się ono skazaniem, czy też uniewinnieniem lub w inny sposób, a jeśli skazaniem, to jaką karę i ewentualnie środki karne wymierzył sąd, co byłoby cenne dla całościowego obrazu.

Rozdział czwarty zawiera rozważania o kwalifikacji prawnej przestępstw w obszarze błędów organizacyjnych podmiotów leczniczych. Oprócz zagadnień ogólnych z tym związanych Autorka zaprezentowała sposoby kwalifikowania przestępstw z tego obszaru. Nie mam wątpliwości, że prawidłowo wskazała przepisy będące tegoż podstawą, a więc przede wszystkim art. 155 k.k. (nieumyślne spowodowanie śmierci), art. 156 §2 k.k. (nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu), art. 157 §3 k.k. (nieumyślne spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu) oraz art. 160 §1-3 k.k. (narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia). Dostrzegła także inne przepisy mogące mieć znaczenie dla kwalifikacji przedmiotowych błędów, w szczególności art. 165 §1 k.k. (spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego i szerzenia się chorób zakaźnych), art. 183 §1 i 3 k.k. (nieodpowiednie gospodarowanie odpadami medycznymi), a nawet art. 231 §1 k.k. (przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego), art. 270 §1 k.k. (podrabianie lub przerabianie dokumentów) oraz art. 271 §1 k.k. (poświadczenie przez funkcjonariusza publicznego nieprawdy w dokumencie). Potwierdza to doskonałą orientację Mgr Natalii Wąsik w podjętej problematyce, wszak bez niej nie byłaby w stanie wskazać tyleż możliwych typów czynów zabronionych, których znamiona wyczerpują błędy

organizacyjne podmiotów leczniczych. Najwięcej uwagi poświęciła przestępstwom z art. 160 §1-3 k.k. oraz z art. 231 §1 k.k., zaś opis pozostałych może wywoływać pewien niedosyt, przy pełnym zrozumieniu, że nie mogło być tu celem zaprezentowanie wszystkich szczegółów ich dotyczących, ale jednak można było także pozostałym przestępstwom poświęcić nieco więcej miejsca.

W ostatnim rozdziale Autorka poddała analizom problematykę indywidualizacji winy za błąd organizacyjny w kontekście samodzielności zawodów medycznych na tle ordynatorskiego modelu kierowania oddziałem szpitalnym. Wywody w tym zakresie są jak najbardziej poprawne merytorycznie, stanowią ważny element rozprawy. Jednak nieco nieczytelnym pozostaje łączenie kwestii indywidualizacji winy, jako takiej oczywiście w doktrynie prawa, akurat ze statusem ordynatora, co do którego szczególnej roli nie można mieć wątpliwości, ale zapewne Autorka widziała potrzebę takiego właśnie ujęcia obu płaszczyzn.

Wzorowo zostały sformułowane i wyeksponowane wnioski płynące z pracy. Mgr Natalia Wąsik zebrała je na dziewięciu stronach porządkując je w dwunastu punktach, co ułatwia zapoznanie się z nimi. Są one głęboko przemyślane, wnikliwe, obejmują wszystkie najważniejsze wątki składające się na prawną perspektywę błędów organizacyjnych podmiotów leczniczych. Utrzymane są one w klimacie *de lege lata* bez aspiracji sformułowania wniosków *de lege ferenda*, co w niczym nie umniejsza wartości pracy, choć wskazanie postulatów zmian w prawie byłoby cenne tak co do profilaktyki, jak i represji zdarzeń będących następstwami takich błędów, tym bardziej, że uczyniłaby to osoba będąca ekspertem w tym zakresie.

Dla przygotowania rozprawy Autorka sięgnęła do blisko 140 opracowań zwartych i artykułów, wykorzystała 35 aktów prawnych oraz spożytkowała 120 orzeczeń sądowych. W sumie więc bibliografia pracy jest bogata. Podkreślenia wymaga, że wiele opracowań ma specjalistyczny charakter, gdyż dotyczy bardzo szczegółowych kwestii z zakresu prawa medycznego, w tym w jego obszarze prawnokarnym, a zatem dotarcie do nich wymagało istotnej staranności badawczej. Niedosyt budzi jednak niewykorzystanie żadnego komentarza do kodeksu karnego, jak też żadnego podręcznika z prawa karnego materialnego, w których, zwłaszcza w tych pierwszych, Autorka z pewnością znalazłaby wiele informacji przydatnych dla uzasadnienia podejmowanych wątków, czy też będących inspiracją dla eksploracji innych zagadnień. Nie można także pochwalić sięgnięcia do opracowań powstałych pod rządami poprzednio obowiązującego kodeksu karnego, przy jednoczesnym niewykorzystaniu monografii i artykułów najnowszych, co jest zwłaszcza widoczne w obrębie problematyki dyrektyw wymiaru kary oraz indywidualizacji winy.

Rekompensatą jest obszerne wykorzystanie orzeczeń sądowych, tak Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych oraz sądów okręgowych.

Język pracy odpowiada standardom języka prawniczego używanego w pracach naukowych. Użyte sformułowania, sposób formułowania poszczególnych myśli i ich uzasadnianie czynią pracę czytelną, którą dobrze się czyta. Pewna trudność w tym zakresie dotyczy jedynie kwestii stricte medycznych, ale nie ma w tym żadnej winy Autorki, lecz jest związane z niewielkim moim obyciem w tym względzie pozostającym jednak przede wszystkim, jeśli chodzi o naukę, w perspektywie prawniczej.

Staranna jest strona edytorska rozprawy, w tym układ tekstu na stronie. Potwierdza to także bogaty wykaz skrótów. Zastrzeżeń nie budzi też ekspozycja tytułów rozdziałów i podrozdziałów. Właściwie zostały dobrane rodzaj i wielkość czcionki, co sprawia, że zapoznanie się z pracą nie powoduje technicznych trudności.

Autorka zastosowała złożony system przypisów do tekstu, gdyż są to zarówno przypisy bibliograficzne, jak też rozszerzone oraz odsyłające. Oczywiście miała prawo tak to uczynić, jednak niektóre z nich pozostają nieco mało czytelne, zwłaszcza gdy w jednym przypisie wskazuje wiele opracowań. Niekiedy precyzyjnie podaje zakres stron wykorzystanego opracowania, co jest jak najbardziej prawidłowe, a innym razem wskazuje jedynie stronę początkową i odsyła do stron następnych, co jest pewnym niepotrzebnym uproszczeniem. Nie zawsze też, gdy jest to konieczne, gdyż odwołuje się do wcześniej cytowanej pracy i wskazuje początkowe wyrazy jej tytułu, stosuje formułę wielokropka. Jako zupełny techniczny drobiazg dostrzec należy zastosowanie numeracji przypisów w tekście w indeksie górnym, co jest poprawne, ale czego zabrakło pod tekstem.

Podsumowując chciałbym stwierdzić, że rozprawa doktorska Mgr Natalii Wąsik ma niewątpliwe walory pracy naukowej przygotowanej w celu uzyskania pierwszego stopnia naukowego w zakresie prawa. Przesądzają o tym następujące jej przymioty. Po pierwsze sam dobór problematyki uznać należy za trafny i oryginalny, a jej prezentację za kompleksową i uczynioną zgodnie ze standardami tego rodzaju prac. Po drugie Autorka właściwie połączyła rozważania dogmatyczne z badaniami akt spraw sądowych obrazujących błędy organizacyjne podmiotów leczniczych. Po trzecie spośród całokształtu styku prawa medycznego i prawa karnego umiała wyłuskać te kwestie, które pozwalają sytuować pracę jako odnoszącą się przede wszystkim, zgodnie z jej tematem, do aspektów prawnokarnych.

Dlatego też nie mam żadnych wątpliwości, że recenzowana rozprawa zasługuje na pozytywną ocenę. Przekonany jestem, że czyni ona zadość wymaganiom

stawianym rozprawie doktorskiej, o których mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, to jest, że stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autorki w zakresie prawa oraz wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia przez nią pracy naukowej. W konsekwencji uważam za w pełni uzasadnione dopuszczenie przez Radę Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie Mgr Natalii Wąsik do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Bydgoszcz, dnia 21 sierpnia 2017 r.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read "Radziej Kława", written over a horizontal line.